DZIENNIK POZNAŃSKI.

Doniesienia i obwieszczenia opłacają się po 1 sgr. 3 fen. od wiersza.
Pojedyncze egzempl. sprzedają się po 1 sgr. 6 fen w Ekspedycyi przy Placu Wilhelm. Nr. 8
Listy do Redakcyi i do Ekspedycyi winny być frankowane.

Dziennik Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni świętych. Przedpłata kwartalna wynosi w Poznaniu 2 tal. W krajach krajowych 2 tal. 9 sgr. 9 fen. Nadesłane rękopisy ... Pism przysłane nie zwracają się.

247 Sobota, 28 października 1865. № 247

POZNAN, 27 października.

Przed kilku dniami wyczytaliśmy w Czasie wiadomość, iż w Galicyi rozrzucono zaproszenia ...wy tak zwanéj Słowiańskiéj Biesiady ...dniu, wzywające Polaków do wzięcia udziału ...warzyszeniu różnych plemion słowiańskich z pod ...austryackiego, które się pod tém mianem tamże ...ało. Czas zarzucając odezwom Biesiady, ...go rozumiemy, niedostateczną precyzyą i ści...pewną mętność i ogólnikowość, czcze gadaniny ...u słowiańskim, o narodowości słowiańskiéj, ...rzebie wspólnego, centralnego ogniska tak dla ...n austryackich, jak „obcokrajowych," — ...a się nie bez pewnéj goryczy i niechęci o owéj ...iadzie Słowiańskiéj. Mianowicie odzywa ...tym przedmiocie w artykule wstępnym numeru ...ak następuje:

...Rodakom naszym, którzyby się mogli łudzić pozorami ...ć się opanować mrzonkami, albo wreszcie bezmyślnie ...ać, wytłómaczymy, choćby czeskie, serbskie lub mo...kie dzienniki gniewać się o to miały, że narodowość ...ańska istnieje tylko w głowach tych ludzi, którzy swojéj ...owości nie mając, stworzyć ją pragną kosztem narodo...utrwalonych długowiecznym bytem, uprawnionych hi...nie, politycznie i językowo, lub w głowach tych, którzy ...zniweczyć istniejące narodowości, każą im się poświę...a dobra ogólnéj a idealnéj narodowości. Narodowość ...ańska jest zaparciem się wszystkich narodowości wyszłych ...chaosu słowiańskiego w czasach przedhistorycznych. ...pierają się Polacy pochodzenia słowiańskiego ani odpy...od siebie pokrewne sobie ludy, ale niewolno im pod klą...głady, czy to pojedyńczo, czy zbiorowo zrzekać się dzie...a odwiecznego.

...Wyobraźmy sobie rodzinę, która w przebiegu wieków roz...się z pierwszych swych protoplastów na liczne odnogi. ...kowie tych pierwszych wspólnych przodków mająż od...wszystko co zyskali przez wieki pracą, nauką i usilnością, ...mu ze swoich dalekich krewnych jako najbogatszemu, ...enże mógł tém godniéj całą rodzinę reprezentować na ...trz, a sami przyjąć u niego służbę dla chwały imienia ...ków swoich; lub też czy mają odstąpić mienia i dobytku ...na korzyść uboższych, co podupadli własném niedbal...m, a choćby też i zbiegiem smutnych okoliczności i po...ić dobro synów i wnuków swych dla dalekich krewnych? ...tawą idei słowiańskiéj jest albo jedynowładztwo moskiew...albo rozpłynięcie się narodowych żywiołów w bezmierny ...określony jeograficznie, historycznie i politycznie prze...r.

W innym artykule wstępnym w numerze 244 ...rowadza Czas w obec polemicznego, jak się ...e wystąpienia czeskich organów Narodu i Na...nich Listów, kwestyą tę szerzéj, zarzuca nie...tym Czechom, jak Jezberze i Bambasowi niebez...czne panslawistyczne dążności i przypomina im, ...przed dwoma laty zaprzeczali prawa historycz...o Polsce w obec Moskwy, a jak w sprawach Ga...i przemawiali za administracyjnym i politycznym podziałem. Kończąc odzywa się Czas w tym ...ędzie w sposób następujący:

...Inne jest polityczne zadanie naszego kraju aniżeli Czech. ...żyć się z Czechami i dzielić z nimi wszelką dolę, złą i do...mogą chyba jakieś tam odłamki pokrewnych szczepów, ale ...naród noszący w piersiach swoich silną świadomość swojéj ...szłości i poczucie przyszłości swojéj. Polacy łączyć się nie mogą tylko na warunkach równych z swoimi przyjaciołmi politycznymi, bez względu na to, czy oni Czechami, Węgrami lub Niemcami, i zarówno federalizmu czeskiego, jak dualizmu węgierskiego, lub centralizmu niemieckiego, zawsze i wszędzie będą przeciwnikami, jak nawzajem podadzą rękę wszystkim ludom, które za podstawę téj zgody wezmą wolność i narodowość.

Nie od dziś dopiero dziennik nasz stawia taki program, lecz dziś niech zapisać mu wolno będzie, że spotkał się z zapatrywaniem się tych, którzy niegdyś skazywali go na autodafé, że nie chciał podpisać sojuszu z pp. Clamem, Palackim i Riegerem, ale natomiast do jedności i zgody z Rusinami namawiał.

Nie znając sami bliżéj całéj sprawy, nie znając ani okólników, ani programu, ani twórców Biesiady Słowiańskiéj, a przypuszczając, że Czasowi jako bliższemu widowni robót i przedsięwzięć zamierzonych przez Biesiadę Słowiańską wszystko to znane dokładniéj i lepiéj, sądzimy, że jego tak stanowczo wypowiedziane wstręty przeciw udziałowi Polaków w Słowiańskiéj Biesiadzie, mają uzasadnioną i słuszną przyczynę, któréj jednakże z niewiadomych nam powodów w całéj pełni i prawdzie nie odsłonił jeszcze. Wyznajemy bowiem szczerze i otwarcie, że argumenta, z którémi dotąd wystąpił, wcale nas nie przekonały. I my zamieszczamy w naszém Credo politycznem głęboką świadomość wybitnéj, dziejowéj i politycznéj indywidualności polskiéj w obec reszty ludów słowiańskich; i my nie pragniemy bynajmniéj poświęcać jéj na rzecz jakiéjś mętnéj idei przyszłości, jakiéjś nie zdefiniowanéj jeszcze ściśle narodowości słowiańskiéj; i my sterując w naszych życzeniach ku federacyi słowiańskiéj, a szanujących dla tego swobodę każdéj jednostki plemiennéj słowiańskiéj z osobna, podnosimy stanowczy protest przeciw wszelkiéj formie panslawizmu, będącego z jednéj strony mrzonką, z drugiéj maską wcale niesłowiańskiego, niwelatorskiego, holsztyńsko-gottorpskiego despotyzmu. Czyniąc jednakże to wszystko, nie widzimy bynajmniéj powodu i potrzeby, aby Polacy mieli się wstrzymywać z pewną lekceważącą arystokratyczną wyższością od udziału w Biesiadach Słowiańskich, zwłaszcza, jeźli ich tak skwapliwie do nich zapraszają. Owszém, wszelka nadzieja nasza po za obrębem własnych granic i własnéj działalności, w podniesieniu reszty Słowiańszczyzny do naszéj wysokości; w zaszczepieniu w jéj krew i żyły idei wolności politycznéj a godności narodowéj; w przekonaniu jéj, że Moskwa dla nich nie zbawieniem lecz zgubą, że Holsztyno-Gottorpowie i cała ich państwowa machina nie mają w sobie nic rodzimego, nic słowiańskiego, ale że przeciwnie są cudzoziemczyzną wyzyskującą w widokach egoistycznych nieszczęsną ciemnotę słowiańską. Czyż do tych wszystkich, pożądanych bezwątpienia rezultatów, przyjdziemy drogą abstynencyi, czyż przyjdziemy do nich arystokratyczném stronieniem od wszelkich prób, planów i przedsięwzięć słowiańskich? — Przeciwnie, bierzmy w nich udział, postarajmy się o głos w takiéj Biesiadzie Słowiańskiéj, bądźmy nauczycielami i przewodnikami młodéj braci słowiańskiéj. Jeźli jéj programy mętne, cele niepewne, dążenia kłopotliwe, rozświecajmy je myślą polską. Aby wybitna, polityczna i dziejowa indywidualność polska w spółce podobnéj zginęła i utonęła, nie ma zaiste obawy. Przeciwnie starajmy się uczynić ze Słowianami to, co zacna szlachta polska pod koniec istnienia Rzeczypospolitéj zamierzała zrobić na sejmie konstytucyjnym z włościanami, — nie zniżać się do ich poziomu, lecz podnieść ich do własnéj wysokości. Być może, iż patrząc z daleka, iż nie znając z bliska ludzi i stosunków, grzeszymy zbytkiem optymizmu, lecz tyle, powtarzamy raz jeszcze, pewna, że tylko śmiałą inicyatywą i doświadczeniem sił naszych moralnych i intelektualnych, a nie bezpłodną abstynencyą możemy przyjść nareszcie, jeśli do niczego więcéj, to przynajmniéj do zyskania pewności, czy cała owa słowiańszczyzna jest rzeczywiście mrzonką, czy téż, co prawdopodobniejsza, bogatą choć niezużytą jeszcze dotychczas miną kruszcową przyszłości naszéj narodowéj.

NPan raczył nadać handlerzowi Israelowi Meyerowi w Skwierzynie n. W., w powiecie międzychodzkim, medal za ocalenie życia na wstędze.

Berlin, 26 października. Wczorajszy Staatsanzeiger ogłasza w części nieurzędowéj następujące ciekawe communiqué: „Wypadki zaszłe w czasie bytności ks. Fryderyka Augustenburgskiego w Borbye i Eckernförde, a które za powszechnie znane uważać możemy, spowodowały, rozumie się, rząd księstwa Szlezwickiego do ścisłego śledztwa naprzeciw osobom, które wzięły w nich udział. Książę, przyjmując czynione mu jako monarsze owacye, uzurpował charakter monarszy niezgodny z jedynie obecnie w księstwach istniejącą prawnie powagą. Gubernator Szlezwiku wystósował zatém do ks. Fryderyka pod dniem 18 bm. reskrypt, w którym zakonstatowawszy powyższy fakt zwraca uwagę księcia na skutki, jakieby w razie powtórzenia się podobnych wypadków na swoją ściągnął osobę. Tuszymy że energiczne wystąpienie gubernatora, które pod każdym względem doznało uznania JKMości, przeszkodzi powtórzeniu się podobnych zachcianek uzurpowania nieprawnéj powagi. Gdyby wszakże książę Fryderyk miał znów bez pozwolenia JKMości pokazać się na ziemi szlezwickiéj i przez to spowodować powtórne demonstracye, należy się spodziewać, iż zostanie przyaresztowany, gdyż rząd tak ze względu na siebie, jakoteż na spokojną ludność księstwa winien zabronić agitacyi połączonéj z oporem wprost przeciwnéj jego powadze."

Kategoryczna ta nota urzędowego organu nie potrzebuje zapewne komentarzy.

P. Auerswald ma się nieco lepiéj i wyjechał wczoraj na przechadzkę.

Paryski Monitor donosi o przystąpieniu Prus do konferencyi o cholerze w Stambule zebranej.

× **Z Prus Zachodnich**, 26 października. Zdaje się, że część III artykułu waszego „Nieco o potrzebach naszych" traktująca o towarzystwach naszych rolniczych, nie przebrzmiała zupełnie bez skutku. Myśl w nim nasunięta zdecentralizowania towarzystw istniejących na powiatowe, a następnie, aby, zatrzymawszy powiatowe dla inteligencyi wyższéj, przejść do zakładania dla włościan towarzystw okręgowych, mocno zafermentowała w łonie towarzystw naszych. Towarzystwo ziemi chełmińskiéj przyjęło na ostatniém walném zgromadzeniu w Wąbrzeźnie myśl tę w zasadzie, przeprowadzenie jéj zostawując przyszłemu walnemu zgromadzeniu,

---

Wyjątek z historyi sejmów poznańskich.

(w manuskrypcie)

przez

Ludwika Żychlińskiego.

Odprawa sejmowa z r. 1828 będąca odpowiedzią na zażalenia i petycye podane przez stany do tronu, chociaż zabezpieczała w głównych zarysach narodowość polską, nie była wyrazem czystym uznania praw jéj, skoro, jak z relacyi marszałka sejmowego przekonać się mogliśmy, nie wyrobiono sobie bynajmniéj w Berlinie normy zasadniczéj postępowania i trzeba było dopiero chodzić około obrony jéj, wyjednywać los pomyślny swemi zabiegami, pozyskiwać dowolę.

Położenie takie sprawy, spowodowało — jak obszernie wykazaliśmy — sejm drugi, w r. 1830 w styczniu i lutym zadający, że nasamprzód pisma królewskiego komisarza, obejmujące wypełnienie zleceń królewskich, komunikacye rozporządzeń wydanych na wnioski zeszłego sejmu i uwagi królewskiego komisarza w dwóch językach członkom sejmowym doręczone, ścisłemu pod względem językowym podpadały rozstrząsaniu, przyczém zauważali Polacy, że słowa niemieckie tych pism nie odpowiadały polskim, że więc uskuteczniono tylko tłómaczenie pospieszne polskie. Upośledzenie takie wywołało żwawy spór, dotyczący zupełnego równouprawnienia obu języków krajowych. I z niemieckich deputowanych odzywało się kilku za równouprawnieniem, najdobitniéj przecież poseł z powiatów czarnkowskiego i chodzieskiego hr. Blankensee. „Skoro NPan — rzekł — zapewnił W. Ks. Poznańskiemu język polski, winny być wszelkie pisma w oryginale po niemiecku i po polsku redagowane." W dalszym zaś ciągu zaniesiono do tronu petycyą, w któréj odwołując się na wyraźną królewską wolę, w odpowiedzi na obrady pierwszego sejmu stanom udzieloną, upraszano „aby NPan raczył mieszkańcom W. Ks. Poznańskiego, w myśl danéj im obietnicy, zapewnić ojczyznę, powierzając wykonanie woli Swéj pieczy urzędników oba języki krajowe posiadających." Ustęp ten wielkie w Berlinie spowodował nieukontentowanie. Już w dwa miesiące po ukończonym sejmie pisał był ks. Sułkowski: „Publiczność berlińska mocno obruszona w skutek listów odbieranych z Poznańskiego, które donoszą, że Polacy tameczni mają na celu za pomocą sejmu zupełną dla Księstwa wyrobić odrębność polityczną." Zapatrując się jak najobiektywniéj na rzecz, trudno co innego w téj prośbie Polaków dopatrzeć, jak parafrazę patentu z r. 1815, o którego ostateczną interpretacyą czuli się nareszcie zmuszeni upraszać dawcę, skoro wykonanie woli monarchy, nawet co do czysto językowych spraw nie dało się bynajmniéj wybitnie dostrzedz w czynnościach władz prowincyalnych.

Presilenie, na jakie się względem nas w Berlinie zanosiło nazwać można takiém, które moc i miarę swoją weźmie nie tylko z wrażenia odniesionego z referatów władz i komunikacyi poufnych, ale i z okoliczności jakie właśnie w chwili stanowczéj pokażą się na widnokręgu politycznym.

Tak rzeczy stały jeszcze w październiku r. 1830 kiedy w krótce potém wybuchło powstanie w Królestwie Kongresowém. Podobno monarcha już się skłaniać zaczynał do niekładzenia zbyt wielkiego przycisku na sformułowaną dobitnie przez stany parafrazę patentu z r. 1815 przez to, że był gotów podpisać przedłożoną mu nominacyą Rochowa, będącego w ściśléj zażyłości z familią ks. Radziwiłłów, kiedy wiadomość o rewolucyi w Warszawie zwróciła jego oczy na prezesa rejencyi kwidzyńskiéj, Flottwella, który już jako radzca przyboczny naczelnego prezesa Schoen w Królewcu dał był dowody sprężystości w gorliwém poskromieniu demonstracyi, wywołanéj i kierowanéj przez nadleśniczego królewskiego w obwodzie gdańskim Hedemanna, a mającéj na celu wymusić nadanie przyobiecanéj tak dawno dla Prus konstytucyi. Flottwell przybył téż w lot, bo już 9 grudnia, do Poznania, został Poznań ogłoszony w stanie wojennym, podczas gdy urząd na-

na którém dyrekcya dotychczasowa przedłoży projekta odpowiednie. Ten sam przedmiot postawiony jest na porządek dzienny przyszłego walnego zgromadzenia ziemi pomorskiéj. Na niektórych z naszych panów wpłynęło może więcéj od artykułu własne przeświadczenie się in loco czém są, czém być powinny towarzystwa rolnicze dla średniéj klasy włościańskiéj okręgowe czyli parafialne. Mam tu na myśli posiedzenie publicznie towarzystwa piaseckiego z dnia 10 bm. na którém obchodzono trzyletnią rocznicę towarzystwa połączoną z wystawą rolniczą, a na które zjechali członkowie i innych towarzystw. Kto się z użytecznością towarzystwa takiego oswoić chce, temu zalecamy pilne studyowanie sprawozdania odnośnego w Nadwiślaninie. Możeby i nieźle było, żeby je i Dziennik oddrukował. Pomnijcie na to tylko, że to jest towarzystwo składające się z samych włościan prawie. Wreszcie i myśl kongresu gospodarskiego, przynajmniéj na Prusy Zachodnie, nie spadła na opokę nieurodzajną. Stanowi ona dotąd li przedmiot porozumień się przedwstępnych, wszelako jest nadzieja, że słowo stanie się ciałem. Ktokolwiekby z Księstwa na zjazd taki zjechać zechciał, niewątpliwie miłego i braterskiegoby doznał przyjęcia.

Ograniczając się wyraźnie, że referuję tylko o projektach, zastrzegam sobie na późniéj relacyą o faktach, do których, da Bóg, policzymy w przeciągu nadchodzącéj zimy, zostający dotąd jeszcze w projekcie bank obywatelski, mający tylu zwolenników, ilu nas jest ogółem.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 25 października. Wedle Kijewlanina ukazała się dnia 7 bm. w Berdyczowie cholera; przecież na 12 osób, które zachorowały, 2 tylko umarły.

Również panuje cholera w gubernii podolskiéj w powiecie bałtskim, gdzie na 79 osób dotkniętych zarazą, 42 zmarły.

Adjutant jenerał policmajstra Trepowa pułkownik Annieńkow otrzymał „w nagrodę gorliwéj i pożytecznéj służby“ order ś. Anny 2 klasy.

Liczbę pism wychodzących w Warszawie ma podobno od Nowego roku zwiększyć Goniec Leśny, pismo tygodniowe poświęcone leśnictwu.

Z nad granicy Lubelskiego, 22 października. Piszą do Gaz. Nar.:

„Rząd moskiewski stara się wszystkich a szczególniéj galicyjskich unitów przekonać, że w dyecezyi chełmskiéj nie chce zaprowadzać prawosławia, tylko chciałby unię oczyścić od naleciałości obrządku łacińskiego! Że jest zupełnie inaczéj, za dowód służyć może:

1) Że długo nie chciał przystać na propozycyą nominata, ks. Kalińskiego, co do wysłania kleryków chełmskich do Lwowa, tylko koniecznie do Kijowa wyprawiał, nawet obiecując kandydatom ruble.

2) Księdza nominata Kalińskiego, przez cara Aleksandra przedstawionego a przez stolicę apostolską zatwierdzonego, dotąd nie konsekrują, składając się tém, że ma zarzuty polityczne, których dotąd nie dowiedli; a wiemy, że rząd moskiewski z obwinionymi tego rodzaju nie umie być cierpliwym (ks. Feliński). Pokątnie zaś odzywają się, że wtedy będzie nominat konsekrowany, gdy zrobi to co rząd chce.

2) Założono gimnazyum rusińskie w Chełmie dla unitów wyłącznie, tak piszą. W istocie jest to szkoła moskiewska, gdzie profesorowie tylko prawosławni być mogą (ks. Podkowiczowi, unicie, i dr. Kuczyńskiemu, podejmującym się wykładać w ostateczności po rusińsku, jako nieprawosławnym, odmówili wyraźnie, kładąc tę przyczynę), język wykładowy tylko moskiewski, a dzieci gdzieindziéj pod karą oddać do szkoły nie można.

4) Do szkółek wiejskich sprowadzają prawosławnych nauczycieli z Kijowa, mimo że w Chełmie jest szkoła nauczycieli wiejskich unitów. Książki katechizmowe dla zamydlenia oczu sprowadzają z Galicyi rusińskie, a te w Warszawie tłumaczą na moskiewski język i przerabiają po swojemu, i tak dopiero do rąk dają dzieciom unickim.

5) Nominatowi już po drugi raz zatrzymali wypłatę pensyi, a księżom, składającym się na chleb powszedni dla swego pasterza, grożą karami

6) Od księży, starających się o probostwa (od czasu gdy rząd siebie kolatorem ogłosił), wymagają deklaracyi, że będą zmieniać obrzędy, będące dotąd w użyciu w obrządku unickim, jak to niegdyś Siemaszko robił.

7) Książki ludowe, w Kijowie i Wilnie drukowane, tchną wściekłą nienawiścią dla unii (kalendarz wileński b. r.), i takowe między lud rozrzucają.

8) Nasełają kacapów z obrazami kijewopeczorskiej st. Ławry, którzy pokątnie usiłują lud bałamucić. W Maziłach nad granicą austryacką, w parafii Łosiniec, w dekanacie tomaszowskim, był pop, który w podobny sposób apostołował.

9) Każdy naczelnik uczastkowy ma surowy nakaz pilnie śledzić co robią, jak się modlą i gdzie bywają księża unicy. Tysiące faktów przytoczyćby można, które złe zarządy manifestują.

Teraz dowiaduję się, że klerycy z Chełma pojechali do Lwowa dla uzyskania święceń kapłańskich od metropolity Litwinowicza, gdyż ks. biskup chełmski, Kaliński, jako nominat niekonsekrowany święcić nie może.“

AUSTRYA.

Wiedeń, 26 października. Piszą ztąd do Nat. Ztg. Ostatniemi dniami mieliśmy tutaj kryzys ministeryalną. Minister stanu hr. Belcredi i minister skarbu hr. Larisch o mało, że nie zażądali dymisyi. Kryzys tę spowodowało nieporozumienie co do ostatecznego ukonstytuowania monarchii. Dyplomaci węgierscy zwalczają z równą zaciętością federalizm jak centralizm, to téż można było przewidzieć, że przyjść musi wkrótce do starcia pomiędzy węgierskimi a słowiańskimi ministrami, témbardziéj że hr. Belcredi co dopiero oświadczył, iż Austrya istnieć może tylko na podstawie federalistycznéj. Gdy niedawno temu dyplomaci węgierscy wystąpili z żądaniem niezależnego madziarskiego ministeryum, które uświęcałoby dualizm, federalistyczni członkowie gabinetu najenergiczniéj przeciwko żądaniu temu wystąpili. Wpływ Węgrów przeważa a cesarz sam sprzyja dualizmowi, ani chcąc słyszeć o federalizmie. Kryzys skończyła się na tém, że hr. Belcredi poczynił ustępstwa. Węgry otrzymują własne ministeryum, hr. Belcredi ustąpił, hr. Larisch zaniechał oporu, gdy hr. Esterhazy i pan Majlath umieli rozproszyć jego obawy względem zapatrywania się na kwestyą finansową przez sejm węgierski. Dla federalizmu zaś nieulega wątpliwości, że żadnych nie ma nadziei. Warunki pod jakiemi komisya kontroli długów państwa chce nadal być czynną są następujące: 1) Osobném prawem oznaczone być mają tak prawa i przywileje przysługujące komisyi, jako téż i zakres działania; 2) że członkowie nie mają być powoływani do niéj jako członkowie reichsratu, ale jako mężowie zaufania i 3) ma być wolno komisyi na drodze prasy zawiadamiać wyborców o swych czynnościach. I członkowie izby wyższéj na to się zgodzili, gdy zaś cesarzowi nie wypada stawiać warunków, zakomunikowano je ministeryum, które je téż już przyjęło.

FRANCYA.

± **Paryż**, 24 października. Korespondent tutejszy do Indépendance Belge zapewnia, że pogłoska puszczona przez Timesa co do objaśnień żądanych przez Stany Zjednoczone w sprawie werbowania w Egipcie przez ajentów francuskich czarnych ochotników dla Meksyku, nie była zupełnie pozbawiona podstawy. Rzeczywiście podobne żądanie miało mieć miejsce, ale wcale nie w sposób tak ostry, jak to dziennik angielski przedstawił. Sprawa ta całkiém już załatwioną została, bo się pokazało, że werbunek czarnych pułków dla Meksyku wcale nie ma miejsca; werbowano bowiem rzeczywiście pomiędzy czarnymi, ale robotników, dla wykonania prac, do których takowi dla organizacyi swéj mniéj skłonnéj do wymiotów, zdolniejsi są od innych; chodziło bowiem o czyszczenie kanałów. Za cośmy tę rzecz wzięli, za to podajemy, pozostawiając odpowiedzialność korespondentowi Indépendance; w każdym zaś razie i istnienie podobnéj noty chociażby w sposób najłagodniejszy zredagowanéj, ważną byłoby nadzwyczaj wskazówką co do stanowiska wielkiéj rzeczypospolitéj amerykańskiéj w obec Meksyku.

Przypisują niektórzy cesarzowi zamiar obwieszczenia, przy otwarciu przyszłych posiedzeń ciała prawodawczego, bliskiego wycofania wojsk z Meksyku. Rzecz to wszakże wielce wątpliwa, zważywszy na nieustalony stan rzeczy w tém cesarstwie, zważywszy że podobne oświadczenie wielce by go jeszcze pogorszyć mogło. W żadnym razie cesarz Napoleon tak stanowczego kroku uczynić nie może, nie zapewniwszy się co do stanowiska rządu waszyngtońskiego. Wiktor Emanuel przyjął na uroczystém posłuchaniu ministra meksykańskiego.

Monde zapewnia, że postępowanie dworu rzymskiego, jakie było dawniéj, wynikało z położenia rzeczy, skoro więc takowe się nie zmieniło, to nie ma powodów oczekiwania zmian jakichkolwiek, o których wielu przedwcześnie głosi. Mowa podobna w ustach Monde'a nikogo nie zadziwia ani téż o stanie rzeczy objaśnia.

Z Włoch donoszą o bliskiéj podróży p. Massimo d'Azeglio do Rzymu; stanowisko, jakie ten mąż stanu w kwestyi téj zajmował, będąc pierwszym, który przy uczuciu narodowego patryotyzmu sprzeciwiał się żądaniu Rzymu na stolicę królestwa włoskiego, obudza żywe nadzieje pomyślnego rozwiązania na sprawę wzajemnego porozumienia się.

Książę Napoleon wraz z księżną przybyli do Mediolanu, królestwo portugalscy oczekiwani są w Turynie na czwartek.

Morning Post domaga się, aby ciało lorda Palmerstona złożone było w opactwie Westminster z równą ceremonią jak Wellingtona. Jakkolwiek życzeniem zmarłego premiera wszego ministra było, ażeby zwłoki jego spoczęły w Broadlands, wszakże rodzina zgadza się na złożenie ich w Westminster. Times, powstając przeciwko zwyczajowi mianowania następcą wszego ministra podług starszeństwa, żądał by kogoś znakomitszego jak lord Russell, który, zdaniem tego dziennika, przez lat 30 kroczy przeciwko postępowi a polityką swoją wstecznią zasadzającą się na grożeniu, by w chwili niebezpieczeństwa ustąpić, wiele Anglii zaszkodził. Lord Cowley ma zastąpiony być ma przez lorda Granville.

Monde zawiera obszerny artykuł stwierdzający przeciwko dziennikarstwu rosyjskiemu, że unia Litwy z Polską była dobrowolną, i że wprowadzenie języka polskiego do wykładu katechizmu katolickiego jest szkodą wyrządzoną, bo jest środkiem do jéj wytępienia. Tenże dziennik oraz Journal des Débats i inne powtarzają artykuł Czasu z powodu odezwy *Biesiady słowiańskiéj* w Wiedniu.

Na radach ministrów nie ostatnie miejsce trzymają stosunki finansowe; chodzi między innemi o przeprowadzenie pożyczki 300 milionów dla gmin i departamentów na roboty użytku publicznego. P. Duruy domaga się o przeznaczenie części téj sumy na reparacyą zabudowań szkolnych.

Monitor zawsze jeszcze zamieszcza dopełnienia do nowomianowanych merów i adjunktów. Jak wiemy, wszystkie wybór władzy pada na członków rad municypalnych i gminnych. Lecz ponieważ p. Rouher zapewnił, że tylko w obec szczególnych okoliczności praktykowane będzie mianowanie municypalna w St. Lupicien w departamencie Jura zażądał od prefekta, by téż jéj wytłómaczono, jakie to okoliczności spowodowały do naznaczenia w St. Lupicien mera poza obrębem członków rady. Prefekt odpowiedział, że żądanie to należy do takich, które bez odpowiedzi pozostawić musi.

Niedawno skończyły się posiedzenia rad jeneralnych w trzech prowincyach Algier i. Obrady jakkolwiek utrudnione z powodu wzajemnéj nieznajomości języka Francuzów i Arabów nie mniéj do pomyślnych przywiodły rezultatów. W czono zapomogi dla wielu instytucyi wielce pożytecznych, uchwalono zaprowadzenie nowych. Tak np. przy każdéj gminnéj ma być jeden nauczyciel krajowiec tj. Arab, rzone będą szkoły rzemieślnicze dla mężczyzn i domy dla kobiet.

Projekt podzielenia Algieryi na trzy pasy, z których den tylko korzystałby z zarządu cywilnego nie znajdu współczucia. Prezes rady jeneralnéj w Algierze doszedł tego, że wystawiał go jako złośliwy wymysł mylnie przypisywany. Charakterystyczna jest, że, gdy jeden z członków rady jeneralnéj prowincyi Konstantyny oświadczył wanie, że członkowie nie są od wyboru, wiceprezes cieszenia go powiedział, że i we Francyi toż samo.

Cholera zdaje się zawsze na jednym pozostawać stopniu z małą dążnością do zmniejszenia się. Courrier Med zwraca uwagę, że w szpitalach wojskowych śmiertelność bardzo mała, np. w Val-de-Grâce zmarło od początku osób, w szpitalu Inwalidów około 20, co przypisać należy w wojsku z samego początku, środki prewencyjne użyte stały. Drugi okręg Paryża bardzo dotąd szczęśliwy, na 10 ludności stracił wszystkiego 41 osób od początku zjawienia epidemii. Śmiertelność cholerycznych przedstawia następujące liczby: 11go 165; 12go 191; 13go 180; 14go 195; 15go 16go 216; 17go 215; 18go 217; 19go 197.

Cesarzowa zwiedziła szpitale Beaujon, Laribosière Antoine.

P. Duruy zwiedzał kolegia a marszałek Canrobert szpitale wojskowe; tenże kazał rozdać wszystkim żołnierzom flanelowe i żołd nieco podwyższyć.

Monitor wieczorny rozesłał do swych abonentów wiadomienie między duchowieństwa zawiadomienie, iż gotów jest, jeżeli żądają ustępować im numer swego dziennika po 4 centymy miast 5. Owóż prawdziwie: taniość po zniżonéj cenie.

Hrabina Montijo przybyła do St. Cloud, gdzie dosyć zabawi. Książę i księżna Gallii również tam są oczekiwani prędzéj lub późniéj.

Wczoraj zmarł radzca stanu Segaud, sekretarz jeneralny departamentu Sekwany.

---

miestnikowski, bez żadnego poprzedniego ogłoszenia — umorzono, zastał przybory do kordonu granicznego, zastał też okólnik arcybiskupa Dunina, który zaskoczony niejasno się jeszcze naówczas przedstawiającym wypadkiem, przestrzegał swe owieczki przed pokusami dążącemi do zwalenia porządku społeczeńskiego i groził źle myślącym, prawa boskie i ludzkie depczącym niespokojnikom. Tymczasem i starsi i młodzież w licznych zastępach biegli nieść pomoc Królestwu Kongresowemu.

Flottwell urzędnik zdolny i energiczny, ale z nieprzymuszaną wolą przybyły na to do Poznania, aby wprowadzić jawnie na całkiém inną drogę zarząd W. Ks. Poznańskiego, tj. aby bezwarunkowo przeprowadzić dążność asymilacyjną — rozpoczął urzędowanie od ogłoszenia, w którém po prostu zowie Ks. Poznańskie „prowincyą.“ Pierwszą jego czynnością był nakaz sekwestracyi administracyjnéj nad majątkami obywateli, którzy pobiegli połączyć się z wojskiem polskiém. Dyrekcya Ziemstwa kredytowego silnie się wszelako oparła nakazowi, — ufna w służące jéj prawa — i mimo zabiegów zmuszony został naczelny prezes odstąpić od pierwotnego nakazu, zostawiając rad nie rad radzcom ziemstwa zaprowadzenie takowych.

Lecz wróćmy do spraw sejmowych.

W wydanéj w krótce po przytłumieniu powstania przeciw Rosyi odprawie sejmowéj inny już całkiém niż w pierwszych panował duch. W odprawie z r. 1818 kładł monarcha przycisk na to „iż wyłączne używanie języka polskiego nigdy nie było zapewnione, ale używanie go w urzędowych czynnościach obok niemieckiego,“ oświadczał daléj: „iż nie było i niejest jego zamiarem rozprzestrzeniać język niemiecki z uszczerbkiem polskiego, ale że obok języka polskiego może i ma być język niemiecki utrzymany,“ gdy tymczasem w odprawie drugiéj „dostrzega król z zadziwieniem, że mieszkańcy W. Ks. Poznańskiego domagają się rzeczy zmierzających do politycznego odłączenia i objawia nieodzowną wolę swoją uważania i nadal prowincyi poznańskiéj tylko jako części wchodzącéj do składu swego państwa.“

Usposobienie względem nas było więc po r. 1831 niedwuznaczne, a jeden dowód więcéj dostarcza nam relacya samego ks. Sułkowskiego, który w lutym r. 1832 tak pisał z Rudzyny: „Zgłosili się do mnie po przejściu korpusu Rybińskiego do Prus niektórzy krewni i przyjaciele abym ich przyjął u siebie. Napisałem więc do nacz. prezesa. Odpisał bardzo grzecznie ale odmówił. Tak samo odmówił mi król. W tym samym prawie czasie otrzymałem wezwanie do rady stanu. Pocóż miałem tam jechać, skoro ani w interesie amnestyi, ani w interesie odprawy sejmowéj nie żądano mego przybycia? Odpisałem więc, że chwilowo dla prywatnych interesów przybyć mogę. Żeby wszelako okazać, że jeżliby chciano mnie widzieć przybędę, napisałem powtórnie do prezydującego w radzie stanu ks. Karola Meklemburgskiego, prosząc go o doniesienie jakie radę zajmować będą przedmioty. Odpowiedzi żadnej nie odebrałem. Bardzo więc dobrze uczyniłem, żem do Berlina nie pospieszył, bo przynajmniéj honor ratować należy.“

W lecie r. 1833 przy zbliżającym się czasie trzeciego zgromadzenia sejmowego pisał był ks. Sułkowski do Flottwella, wspominając o wszystkiém co tyczyło Księstwa, na co p. prezes nie raczył przecież odpisać. Równocześnie odmawiał Flottwell przystępu do Ziemstwa panu Zejdlitz, który na zastawie zasług spadkodawcy, b. nacz. prezesa Zerboni di Sposetti, wyjątkowo się tego domagał oświadczając wręcz, że dla téj czynności Zerboniego nie zachowuje dobrego wspomnienia, upatruje owszém w takowéj jednę z przeszkód w prowadzeniu celów państwa.

W takich to okolicznościach nadeszła chwila zwołania trzeciego sejmu w r. 1834. Marszałka urząd znów piastował ks. Sułkowski, ale już nie żaden namiestnik przedstawiał zgromadzeniu, ani téż widział przy boku swoim w wiceprezesie szałku rodaka. Był nim przynajmniéj hr. Blankensee, o którym powyżéj wzmianka.

…yż, 25 października. Rozeszła się tu wczoraj wieść …nieniu p. Fould'a i opowiadano sobie nawet, że oddał już …ę panu Béhic. Za prawdopodobnością takiego posta… …a ministra skarbu mało przemawia w chwili, kiedy za …m jego ma nareszcie nastąpić ograniczenie poborców …ych, o czém już wczoraj donosiliśmy. To też tak ko… …ident du Indé pendance Belge jak i paryski Temps …pełnie chcą wierzyć pogłosce, mimo pewności z jaką się …rzyła wczoraj wieczorem w Paryżu.

…a France donosi z Meksyku o wypadku, który nie jest …ołości politycznéj. Z okazyi obchodu rocznicy niezа… …Meksyku cesarz Maksymilian wydał dekret mocą któ… ogłasza książętami krwi z tytułem „Wysokość“ …wnuków cesarza Iturbida, którzy mają zająć rangę …a zaraz po członkach rodziny cesarskiéj. Gdy zaś ce… Maksymilian jest bezdzietny, potomkowie dawnego ce… Meksyku przyjęci do rodziny cesarskiéj, byliby tém sa… powołanymi do następstwa tronu. Starszy z tych książą… …ący lat piętnaście, kształci się obecnie w zakładzie ś. …ry w Paryżu, a zawiadomiony został o zaszczycie jaki go …ał ze strony nowego cesarza Meksyku, przez ministra te… …stwa p. Hidalgo.

…Znaną jest, że Iturbide ogłoszony został cesarzem Me… …w r. 1822 a abdykował r. 1823. Pozostawił on trzech …, z których najstarszy pozostał bezżennym. Drugi, …Iturbide, ożenił się z Amerykanką ze Stanów Zjedno… …ch, i miał z nią syna, który obecnie ma lat trzy. Trzeci …dor, zmarły od lat kilku, pozostawił równie syna o któ… …wspominaliśmy, że kształci się teraz w Paryżu.

Czytamy w Monitorze: Cesarzowa dzień dzisiejszy po… …ła zwiedzaniu szpitali cholerycznych. Mimo mocnego …, jakim dotknięta od dni kilku, zapominając o własnych …wściach zajęła się nieszczęściem i boleścią innych. …si się z kolei do szpita Beaujon, La Riboisière i Saint-…ice.

Zwiedziła sale zapełnione cholerycznemi, przybliżała się …każdéj z chorych, wypytywała ich się, upominała je …dczuciem i poświęceniem siostry miłosierdzia.

Przekonała się ku swéj pociesze cesarzowa, że liczba re… …iescentów wskazuje na znaczne ulepszenie w przebiegu …y, kilkakrotnie oświadczała swe zadowolenie z trudów za… …nych sobie przez opiekujących się choremi i rekonwale… …ami, któremi wszyscy je otaczający zajmują się z gor… …cą.

Przy wyjściu z każdego ze szpitali niezliczone tłumy wi… …cesarzową okrzykami i najgoręt szemi oznakami uznania, …wywoływało jéj poświęcenie.

W towarzystwie cesarzowéj znajdowała się hrabina …alo, dama dworska, panna Bouvet, jéj lektorka, dopiero …leczona po okropnym wypadku w Neufszatelu, markiz La… …ze, jéj koniuszy i p. Duperré, oficer służbowy cesarski.

Cesarz polecił ministrowi spraw wewnętrznych by roz… …z jego kasy prywatnéj 25,000 franków pomiędzy rodziny …cholery, cesarzowa dodała do tego sumę 15,000 a cesa… …ez 10,000 franków.

Ostatnie wiadomości.

Wieczorny Monitor powiada między innymi w przeglą… …politycznym co następuje: Zmiany osobiste w łonie rządu …eskiego mają mieć na celu li tylko zaprowadzenie większéj …ości w administracyi kraju. Wojska francuskie rozpoczną …włocznie koncentrować się w miejscach wskazanych, a je… …rzeźnie odpłyną do Francyi pierwsze oddziały przeznaczone …powrotu. Rząd papieski czyni przygotowania do zastąpie… …wojsk francuskich nad granicami państwa kościelnego …roskliwie werbuje rekrutów, by uzupełnić kadry swéj …ii.

Le Presse dowiaduje się, że przesłano już budżet …nie stanu i niebawem ukaże się raport p. Foulda w Moni… …rze.

Książę Napoleon przybył dnia 25 bm. z małżonką swą …Turynu, dokąd dniem wprzódy przybyli także królestwo …rtugalscy i z wielkim zapałem zostali przyjęci. Dostojni …kie zabawią w Turynie aż do 3 listopada, w którym to dniu …warzystwie króla Wiktora Emanuela udadzą się do …rencyi. Corriere Italiano twierdzi przecież, że …ąże Napoleon i księżna Klotylda wprost z Turynu powrócą …Szwajcaryi. Wedle Italie należy z liczby 140 posłów, …rzy przy pierwszém głosowaniu otrzymali większość, 90 …stronnictwa umiarkowanego liberalnego, 45 do konstytu… …nej lewicy, 5 zaś do partyi klerykalnéj. Wszystkich mini… …ów wybrano do izby.

Z Madrytu donoszą o ciągłém wzmaganiu się cholery …południowéj części miasta. Królowa ofiarowała milion rea… …na pielęgnowanie cholerycznych.

Z Wiednia telegrafują, że wielkie mocarstwa niemie… …kie, nim zaniosą skargę do Bundestagu, raz jeszcze przez …ych posłów uczynią przedstawienia senatowi frankfurckiemu, …ając odpowiedzi szczegółowéj, ponieważ depesza senatu …dnia 23 bm. rozwodzi się tylko w ogólnikach.

Politik się dowiaduje, że hr. Agenor Gołuchowski …ianowany będzie w tych dniach namiestnikiem Galicyi …miejsce chorego bar. Paumgardtena.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 27 października. Otrzymujemy z prowincyi nade… …nam bezimiennie następujące pismo:

† „W jednym z ostatnich numerów Dziennika (zdaje mi się …zjawił się pomiędzy wiadomościami potocznemi jeden z tych pe… …rodznie wracających artykułów, których niejednokrotnie w Dzien… …ku (??) i w Nadwiślaninie do syta się naczytaliśmy, mający na …e narzekanie na jednę i tę samą warstwę społeczeństwa, i to na… …enie nie w myśli poprawienia jéj, ale narzekanie dla przyjemności …narzekania.(?) Jestem tego zdania, bo nie przypuszczam, aby temat tak …ego oklepany, nie był wywołał jakiéjkolwiek dyskusyi i nie naglił …ych do rozważenia tego, co piszą.

Chcę mówić o Towarzystwie ku wspieraniu urzędników gospo… …arych. Szanowny autor owego artykułu skarży się, że obywatel-stwo nie bierze udziału takiego, jakiby dla dobra tegoż Towarzystwa i kraju brać należało.

Dla usunięcia podejrzenia jakobym „pro domo“ przemawiał, nadmieniam z góry, że interes właśnie tego Towarzystwa żywo mnie obchodzi i myślę, że nawet w interesie Towarzystwa działam, pisząc tę odpowiedź.

Główny nacisk w owym artykule położył autor jego, na niebywaniu członków honorowych na zebraniach powiatowych. Dla tego też od rozbioru tego punktu zaczniemy. Pytanie które nam się nasuwa, możemy uchwycić w formułę: Mają członkowie honorowi obowiązek albo potrzebę bywania na zebraniach? Na obydwa punkta nie wahamy się odpowiedzieć głośném „nie“. A odpowiedź taką tłómaczymy w następujących zdaniach.

Towarzystwo nasze zawiązane jest dla wspierania urzędników potrzebujących wsparcia. Członek honorowy nie z obowiązku, ani dla żadnéj materyalnéj korzyści, ale z dobréj woli i dla zadośćuczynienia szlachetniejszym popędom wstępuje do Towarzystwa Główna mimo to jego działalność ogranicza się na płaceniu składki rocznéj na korzyść członków zwyczajnych. Do czuwania nad dobrem Towarzystwa powołane są dyrekcye powiatowe, zarząd główny, rada zawiadowcza i t. d., urzędy znajdujące się dotąd w rękach ludzi, którym nikt ani bezczynności ani lekkomyślności zarzucić nie może. Li tylko dla zapłacenia swéj składki przejeżdżać się o dwie lub trzy mile do miasta powiatowego, równocześnie kiedy urzędnik główny do tegoż miejsca dąży, byłoby ze względu na gospodarskie stósunki nie dobrze. W gospodarstwie zawsze albo pan albo jego najstarszy urzędnik obecnym być powinien. Oddaje się więc chętnie swą składkę albo wyjeżdżającemu urzędnikowi, albo odsełа się ją pocztą. Urzędnik przeciwnie ma obowiązek bywania na zebraniach. Jako członek zwyczajny, mający prawo do pobierania wsparcia z funduszu Towarzystwa, winien dać się poznać dyrekcyi, od któréj to zresztą sumienne szafowanie zasobami Towarzystwa zawisło. Z częstego tylko obcowania z członkami zwyczajnymi, może ich dyrekcya poznawać i ich oceniać, co do moralnéj ich wartości. (Śmiem twierdzić, opierając się na doświadczeniu, że członkowie zwyczajni nie bywający regularnie z własnego popędu na zebraniach, w pełnieniu swych obowiązków prywatnych również są nieregularni.) Jakżeż zresztą dyrekcya mogłaby wszystkich tych członków poznać tak dokładnie, aby była w stanie w razie potrzeby wyszukać dla każdego odpowiednie do jego zdatności pole działalności gospodarczéj, a równocześnie zkąd mogłaby dać rękojmią chlebodawcom sumiennéj rekomendacyi, jaką każdy po niéj ma prawo wymagać?

Przy tém nie widzimy potrzeby dla członków honorowych bywania na zebraniach. Zebrania powiatowe są wprawdzie w tém celu zwoływane, aby na nich chlebodawcy mogli sobie upatrywać ludzi ich życzeniom i potrzebom odpowiednich, ale cel ten nigdy nie może być osiągniętym dokładnie. Wiemy wszyscy bardzo dobrze, że na zebraniach tylko ten się dobrze wyda, kto dużo, a płynnie i gładko mówi. Doświadczenie zaś uczy każdego gospodarza choćby pierwszy rok dopiero gospodarzącego: że krowa, która dużo ryczy, nie wiele daje mleka. Ale któryż z tych milczących i skromnych w szaraczkowych kapotach postaci jest najporządniejszy, najbardziéj dobréj posady godzien? Od tego jest dyrekcya, aby umiała odpowiedzieć na to pytanie. Dyrekcya mająca obowiązek zaglądania we wszystkie stósunki członków zwyczajnych, bierze na siebie i ten obowiązek protegowania tylko takich ludzi, którzyby podobnéj protekcyi byli godni. Chlebodawca zaś z pomiędzy tych wybierając zawsze dobrze zrobi, jeżeli się przejedzie i obezna naocznie i dokładnie o wartości praktycznéj urzędnika, któremu chce udzielić u siebie wakującą posadę.

Zresztą czyż należy narzekać ciągle na tego obywatela, na którego wszyscy patrzą i którego wszyscy szarpią? Jeżeli jeden i drugi zniechęci się ostatecznie (czego broń Boże! mu nie chwalę) do podobnych instytucyi i na dobre się od nich usuwa, to najczęściéj winne albo te instytucye same, albo zbyt wygórowane żądania z jakiemi zawsze do tych samych osób się udajemy. Czyż potrzeba wyliczać cały szereg towarzystw i składek do których każdy obywatel z tytułu obywatelstwa swego należy? Zdaje mi się, żebym z apostołem mógł zawołać „liczba ich jest tak wielka, że świat by jéj nie pomieścił“.

Bądźmy sprawiedliwi! któż wykazał potrzebę założenia naszego Towarzystwa? któż je założył? Otóż obywatele i to wtenczas, w którym dzisiejszym członkom zwyczajnym się o podobnych instytucyach nawet nie marzyło. Któż je poparł? któż wprzód do Towarzystwa należał? Poparły je Towarzystwa rolnicze głównie gostyńskie i wrzesińskie, w których urzędnicy bardzo słaby brali udział, a akta zawiązania Towarzystw ku wspieraniu urzędników gospodarczych po powiatach, noszą prawie wyłącznie podpisy dziedziców!

Że wszyscy obywatele do Towarzystwa nie należą, nie mogę chwalić i wstyd mi za mój naród, którego główne bogactwo z rólnictwa powstało, że dopiero nie tak dawno i to za przykładem ościennych o wychowaniu dobrych gospodarzy dla siebie pomyślał. Ależ nie jestże jeszcze dziwniejszém zjawieniem, że do Towarzystwa nie wszyscy urzędnicy należą? Czyżby nie wiedzieli o istnieniu Towarzystwa? Czy nie pozwalają dziedzice? Obił się o moje uszy zarzut ostatni dziedzicom czyniony, ale gdziekolwiek dochodzić chciałem prawdziwości jego, wszędzie nić mi się rwała i nigdzie sprawdzić podobnych zakazów nie mogłem.

Szląsk zebrał już 100,000 tal. żelaznego funduszu! woła szanowny korespondent, a zapomina zupełnie wymienić ile posiada nasze Księstwo. Księstwo mniejszą, dużo skromniejszą uciułało sumkę, ale zupełnie odpowiednią do swoich stósunków. Nienależy zapominać, że Niemcy, których tak znaczna liczba pomiędzy nami mieszka, można powiedzieć prawie wcale nie należą do Towarzystwa, (uważając je, chociaż niesłusznie, za instytucyą wyłącznie narodową polską), a urzędnicy niemieccy po większéj części zapisani są w liczbie członków Towarzystwa szląskiego. Przez to samo znaczne fundusze nam upadły, a wpłynęły do kasy już i tak zamożniejszego Szląska.

Szanowny autor cytuje inne Towarzystwa zagraniczne na wzór naszemu, ale zapomina, że tamte chociaż wywołane przez wysokich protektorów, przez ludzi do najwyższego stopnia popularnych, najważniejszego poparcia doznały zawsze wśród klasy, dla któréj były stworzone. U nas inaczéj! U nas ma być przeciwnie. Najbardziéj interesowani sami dla siebie nie chcą zapracować lub o sobie pomyśleć, takie kłopoty radzi innym zostawić!

Otóż te kilka słów odpowiedzi nie podaję „jako dobre, ale jako moje zdanie“ i chętnie widziałbym, żeby wywołały poważną dyskusyą w kołach, które obchodzą. Taka poważna dyskusya jedynie byłaby w stanie rozbudzić życie w tych, co dotąd nie należą do Towarzystwa, tak oczywiście potrzebami czasu wywołanego, a z drugiéj strony uśmierzyć często niczém nie uzasadnione żądania.

Zresztą: *sine ira et studio!*“

Chętnie zawsze otwierając kolumny naszego pisma zdaniom pojedyńczych obywateli w kwestyach żywo obchodzących ogół, aby w ten sposób umożebnić jak najwszechstronniejsze ich rozświecenie, zamieściliśmy powyższy artykuł, jakkolwiek nie zupełnie się zgodzić możemy na objawione w nim zdanie szanownego autora. Co do nas bowiem, sądzimy, że Towarzystwo ku wspieraniu urzędników gospodarczych nietylko ma na celu przychodzenie *materyalne* w pomoc tymże urzędnikom, ale zarazem podniesienie ich *moralne*, które, zdaniem naszém, wtedy tylko skutecznie da się urzeczywistnić, jeśli chlebodawcy obecnością swą zaszczycając zgromadzenia powiatowe członków zwyczajnych Towarzystwa, wpływać będą tém samém na obudzenie w nich tém gorliwszego dlań udziału i prawdziwe zrozumienie obowiązków, jakie Towarzystwo na członków zwyczajnych wkłada.

Poznań, 27 października. Projekt założenia drogi żelaznéj poznańsko-warszawskiéj, jak pisze Berl. B. Ztg, bliski jest wykonania. Na dwie budowla téj drogi rozpada się przestrzenie, jednę: z Poznania na Kostrzyn, Września aż do granicy Księstwa pod Słupcami, drugą: ze Słupiec na Konin, Koło, Łęczycę, Zgierz, Łódź, gdzie się ma łączyć z drogą żelazną łodzko-warszawską. Na przestrzeń w zaborze pruskim, w któréj kapitał zakładowy na milę niezupełnie 300,000 tal. wynosić będzie, wydane być mają na pokrycie kapitału w połowie akcye zakładowe, (Stamm-Actien) w połowie akcye zakładowe z prawem pierwszeństwa (Stamm-Prioritäten).

Potrzebne obszary ziemi w Księstwie odnośne powiaty bezpłatnie dostawić prawnie się zobowiązały. Dwie trzecie akcyi zakładowych podpisały interesowane gminy, więksi właściciele dóbr i kupcy z Księstwa, resztę objęli pożyskani przez komitet przedsiębiorcy. Wszystkie pięcioprocentowe akcye zakładowe z prawem pierwszeństwa ulokowano w zakładach bankowych, które nimi w chwili odebranego konsensu daléj obrócą. Na przestrzeń w Kongresówce, która także będzie stała pod zarządem w Poznaniu zasiadającéj dyrekcyi, wydane akcye mają otrzymać cesarsko-rosyjskie zapewnienie pięciu procent, a opłata odsetków odbywać się ma w Berlinie srebrem. Berlin, Hamburg i Szczecin przez tę drogę żelazną na Poznań wprost zostaną połączone z Łodzią, miastem liczącém około 50,000 mieszkańców i z Warszawą, skoro tylko uskuteczniony zostanie dość pewny projekt wybudowania kolei poznańsko bukowsko-frankfurckiéj. Prace przygotowawcze dla kolei poznańsko-warszawskiéj, które z zezwoleniem ministeryum handlu wykonał budowniczy p. Thiede, podobno już niebawem otrzymają potwierdzenie obu rządów.

— Dziś o godzinie 3 po południu odbędzie się pogrzeb zgasłéj po długich cierpieniach ś. p. małżonki pierwszego burmistrza miasta Poznania, tajnego radzcy rejencyjnego p. Naumanna. Zacna ta niewiasta oddana za życia z zamiłowaniem niesieniu pomocy bez różnicy narodowości nieszczęśliwym sierotom i wdowom do pracy niezdolnym, pełna uprzejmości i dobroci serca, zjednała tu sobie szacunek ogólny, który jéj do grobu towarzyszyć będzie, a poza grobem zjedna wdzięczne wspomnienie.

† **Gniezno**, 26 października. Donoszę wam, że sprawa wyboru przyszłego arcybiskupa metropolity obydwóch połączonych archidyecezyi gnieźnieńskiéj i poznańskiéj zdaje się ku zbliżać końcowi. Wczoraj albowiem przybyli tu dotąd jako delegaci kapituły metropolitalnéj poznańskiéj JW. ks. prałat i administrator Brzeziński i JW. ks kanonik Grandke i to, tak słyszę, aby w tym właśnie interesie porozumieć się z członkami tutejszéj kapituły względem kandydatów, mających się przedstawić król. rządowi powtórnie. Jeżeli mi się uda dowiedzieć się w téj mierze bliższych szczegółów, nie omieszkam wam również donieść; na dzisiaj kończę życzeniem, podzielaném niezawodnie przez wszystkich katolików obydwóch archidyecezyi, aby Bóg miłościwy tak pokierował wyborem, iżby nowy arcypasterz był wedle myśli i woli przyszłych swoich owieczek.

Przy dzisiejszém dalszém ciągnieniu 4 klasy 132 kr. loteryi klasowéj padło 6 wygranych po 5000 tal. na nra 34.926 52,333 58,794 59,605 70,373 i 92,010.

4 wygrane po 2000 tal na nra 5102 58,958 61,869 i 80,535.

52 wygrane po 1000 tal. na nra 182 6202 7701 10,961 11,273 11,828 11.835 11,902 17,177 17,652 18,650 19,489 20 415 20.961 21,967 23,322 23,769 26,873 26,982 32,675 33,616 36,183 36,740 37,119 40,848 41,399 44,476 46,282 47,162 47.685 50,116 50,404 56,551 56,897 62,049 63,735 64,759 69,723 72 332 79,040 85 079 86,020 87,799 88,039 88,125 89,037 89,664 90,810 92,599 93,500 i 93,809.

56 wygranych po 500 tal. na nra 2621 8557 9388 10,332 10,562 10,908 10,991 13,115 14,521 15,020 17,163 17,760 19,010 20,699 23 271 26,025 26,608 28,736 28,925 30,189 31,487 31,597 32 886 34,689 36,412 40,422 48,505 50,478 50,725 52 110 53,487 54,541 54,737 55,936 58,935 59,274 59,800 60 938 61,110 62,217 62,670 65,748 67,474 69,292 76,035 76 249 79,131 80,953 82,019 82 612 83,103 84,919 86,932 87,673 91,972 i 94,747.

74 wygrane po 200 tal. na nra 565 588 1412 1667 3236 8700 10,230 10 329 10,947 11,133 11,650 12,463 15,249 15,468 16,207 16,949 20,228 22,346 22,595 23,706 24,492 24,617 25 554 25,579 26,205 26,577 28,409 29,129 29,973 30,694 31,666 35,464 36,849 37,799 38,600 39,657 44,409 45 254 47,421 48,400 51,570 52,686 53,719 55,210 55,215 57,232 58,154 58,615 60,986 62,153 62,563 64,330 64 362 68 082 69 584 71,036 71,312 73,099 74,033 75,414 76,171 77,081 78,529 80,433 80,712 81,662 82,286 82,743 85,201 88 599 90.500 92,410 93,543 i 94,913.

Berlin, dnia 26 października 1865.

Król. jeneralna loteryjna dyrekcya.

Przybyli do Poznania dnia 27 października.

BAZAR. Wł. dóbr Czarliński z Bruchnówka, panna Sczaniecka z Skóraczewa, Jaraczewski z Jaworowa, Chmielewski z Grzybowa, Gutowski z Piotrowic, Błociszewski z fam. z Przeclawia, Łącki z Kocina, hr. Ponińska z Wrześni, hr. Kwilecka z Ogorowa, Niełychowska z Granówka, akad. Donimirski z Wrocławia.

HOTEL DU NORD. Agronom Brzozowski z Bętkowa.

HOTEL PARYSKI. Wł. dóbr Drzeński z fam. z Borzejewa, Chrzanowski z Stanisławowa, rolnik Pilaski z Kleparza, agronom. Gajewski z Ponikierek.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI. Wł. dóbr Mukułowski z Kotlina, hr. Bniński star. z Czmachowa, Radoński z Górki, hr. Bniński mł. Czmachowa.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	27 październ. 1865 od sg.	fn.	do tal	sg.	fn.
Pszenicy pięknéj szefl. 16 garn.	2	10	—	2	15	—
„ średniéj „	2	2	6	2	5	—
„ pośled. „	1	20	—	1	25	—
Żyta ciężkiego „	1	22	—	1	23	—
„ lżejszego „	1	20	—	1	20	6
Jęczmienia dużego „	1	6	3	1	10	—
„ drobn. „	1	3	9	1	8	9
Owsa „	—	24	6	—	25	6
Grochu do gotow. „	1	23	9	1	26	3
„ na paszę „	1	22	6	1	23	—
Rzepiu zimowego „	—	—	—	—	—	—
Rzepiku zimowego „	—	—	—	—	—	—
Rzepiu latowego „	—	—	—	—	—	—
Rzepiku latowego „	—	—	—	—	—	—
Tatarki . . . . „	—	—	—	—	—	—
Perek . . . . „	—	9	—	—	10	—
Masła garn. . . „	2	—	—	2	10	—
Koniczyny czerw. „	—	—	—	—	—	—
Koniczyny białéj „	—	—	—	—	—	—
Siana, cent. . . „	—	—	—	—	—	—
Słomy, „ . . „	—	—	—	—	—	—
Oleju, „ . . „	—	—	—	—	—	—
Okowity (beczka 100 kw.) 80% Tral. dnia 26 października	12	22	6	13	—	—
dnia 27 „	12	22	6	12	25	—

Wiadomości handlowe.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu dnia 27 października.

Żyto: wyp. 25 węcpli, na paźd. $40^{11}/_{12}$—$^{5}/_{6}$, paźd-list. $40^{11}/_{12}$—$^{5}/_{6}$, list.-gr. $40^{11}/_{12}$—$^{5}/_{6}$, gr.-stycz. $41^{1}/_{4}$—$^{1}/_{6}$, stycz.-luty $41^{1}/_{2}$—$^{5}/_{12}$, na odstawę wios 43—$42^{2}/_{3}$ tal. pł. Okowita: wyp. 15,000 kw. na paźdz. $12^{5}/_{6}$—$^{3}/_{3}$, list. i grud. $12^{3}/_{4}$—$^{2}/_{3}$, sty. $12^{11}/_{12}$, luty, $12^{1}/_{12}$, marz. $^{1}/_{6}$ tal. pł.

Wrocław, 26 październ. Na targu:

	piękna sgr.	śred. sgr.	pośled. sgr.	
Pszenica biała	73—76	71	63—68	za szefel.
żółta	72—74	69	63—68	
Żyto	53—54	52	— 51	
Jęczmień	42—44	40	35—38	
Owies	28—29	27	24—25	
Groch	64—66	62	56—59	

Rzepak latowy: 220—210—204 sgr. za 150 funt. brutto.

Na giełdzie: Żyto: 2000 funt, na paź.-list. i list-gru. 42—$42^{1}/_{4}$, gru-sty. 42—$42^{1}/_{2}$, stycz.-luty $42^{3}/_{4}$ żąd, luty-marz. 43 tal. pł. Pszenica: na paźdz. 58 tal. żąd. Jęczmień: 74 funt. na paźdz. 37 tal. pł. Owies: 50 funt. na paź.-list. 37, kw.-maj 37 tal. żąd. Rzepak: 128 tal. żąd. Oléj rzepiowy: w miejscu $14^{11}/_{12}$, na paź.-

ist. 14¹¹/₁₂, list-gru. 14⅝ pł, grud.-stycz. 14¹¹₁₂, stycz.-luty 14²³/₂₄ tal. pł. **Okowita:** w miejscu 14, na paźdz. 13¼, paź-list. 13⅛, list-gru. 13½ tal. żąd. **Groch:** do gotowania 64—68, w przednim gatunku dlacono nieco wyżéj. **Tatarka:** 70 funt. 48—50 tal. pł. **Rzepik zimowy:** 245 264, latowy 190—215. **Koniczyna czerwona:** 11—12⅓, średnia 13—15⅔, piękna 14 15½, biała 13—19½ tal. pł.

Szczecin, 25 października. Na giełdzie: **Pszenica:** zpoczątku szybciéj, w końcu spokojniéj, w miejscu 85 funt. żółta wedle jakości 58—67, 83—85 funt. żółta na paźdz. i paź.-list. 66—66¼—⅓—¼ list-gru. 66¼—¼—¼, na odstawę wiosenną 69—69¾ tal. pł. **Żyto:** wyżéj, 2000 funt. w miejscu 45½—47, na paź. 46¼—¾ daźdz.-list. i list-grudz. 46¼—⅛—¼, na odstawę wiosenną 48¼—½ —¼, maj-czer. 48¾—49 tal. pł. **Jęczmień:** 70 funt. w miejscu 36 tal. pł. **Owies:** 47—50 funt. na odst. wiosenną 27—¼ tal. pł. **Groch:** w miejscu na paszę 48—53 pł, do gotowania 54—57, na snę na paszę 48tal. pł. **Oléj rzepiowy:** w końcu słabo, w miejscu 15, na paźdz. 15—14⅞, paźdz.-list. 14¹¹/₂₄, list.-grudz 14⅔, kw.-maj 14⅔ tal. pł. **Okowita:** bez zmiany, w miejscu bez beczki 14—13¹¹/₁₂—⅞, na paźdz. 13⅝, paźdz.-list. 13¹³/₂₄—½, list.-grudz. i gr.-st. 13½, , na odstawę wiosenną 14¼, maj-czer. 14₁/₁₂ tal. pł.

Nadesłano.

[5390].

W berlińskim szpitalu Elżbiety przy Schönhauser-Allee 114, który jak wiadomo przyjmuje tylko nie do wyleczenia osoby p... skiéj i w swojéj usiłowaniu, na tém większe uznanie zasłu... podobnych chorych ani lazaret ani szpital nie przyjmują, w... się przypadek, że nieszczęśliwéj 30letniéj na zupełne sparali... członków cierpiącéj dziewczynie widocznie się **polepszyło** po... wyskoku słodowego Hoffa, z Nowéj Wilhelmowskiéj ul. 1, ... powstała z powodu ciągłego przebywania między trucizna... szczęśliwa tak cierpiała, że ledwo była w stanie leżeć. Spr... więc wyżéj wymienionego wyrobu i o dziwo! — apetyt, który ... ustał, powrócił i chora miana za nie do uleczenia zna... obecnie w najlepszém zdrowiu. Sądzimy, że z powodu ogólne... resu, który ten przypadek wzbudza, nie powinniśmy o nim ...

Szanown. Duchowieństwu a w szczególności J.ks ks. *Bażyńskiemu i Zietkiewiczowi*, oraz Bractwu P. Jezusa, Towarz. strzeleckiemu, Straży ogniowéj i Szan. Publiczności za liczny udział przy obchodzie pogrzebowym mego męża ś. p. **Antoniego Rojdy**, składam serdeczne Bóg zapłać.

[5393] **Balbina Rojda.**

Nadesłano.

Ciszę naszą nad granicą Prosny, przerwał W. J. ks. Kałuba, proboszcz z Żegocina, trzydniowym solennym obchodem Jubileuszu. Po rozmaitych smutnych przejściach i wypadkach, które i nas w ostatnich latach tak srogo tutaj bezustannie napotykały, nabożeństwo tak solennie przez zgromadzonych kapłanów odprawiane, dodało otuchy sercom naszym. Uważamy zatém za powinność naszą złożyć niniejszem nietylko ks. Kałubie, ale porówno i wszystkim współpracownikom Jego, jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Wdzięczni parafianie. (5384)

Otworzenie konkursu.

Król. Deputacya Sądu Powiatowego w Gostyniu,
dnia 26 października 1865 r.
po połud. o godz. 4½.

Nad majątkiem **Marousa Weiss**, krawca i kramarza handlującego towarami łokciowemi otworzono konkurs zwyczajny.

Tymczasowym zarządzcą masy mianowano tutajszego kupca Teodora Langnera.

Wierzyciele dłużnika wspólnego wzywają się, aby w terminie wyznaczonym na **8 listopada rb. przed połud. o godz. 11** przed komisarzem p. asesorem Winkler, swe wnioski i propozycye względem zatrzymania tegoż zarządzcy albo mianowania innego tymczasowego zarządzcy uczynili.

Wszyscy, którzy cośkolwiek z pieniędzy, papierów lub innych przedmiotów dłużnika wspólnego posiadają lub przechowują albo którzy mu cośkolwiek są winni, wzywają się, aby mu nic nie wydali, ani zapłacili, owszem żeby włącznie aż do **30 listopada rb.** o posiadanie tych przedmiotów sądowi lub zarządzcy masy donieśli i wszystko z zastrzeżeniem swych jakichkolwiek praw do masy konkursowéj złożyli.

Dzierzyciele zastawu i inni z nimi równo uprawnieni wierzyciele dłużnika wspólnego winni tylko donieść o zastawach, które posiadają. (5385)

Doskonały **stelmach** żonaty albo kawaler znajdzie natychmiast miejsce w Dominium **Gołęcinie** pod **Poznaniem.** [5350]

Mam zaszczyt niniejszém podać do wiadomości, iż rozprzestrzeniwszy mój

Magazyn mebli, zwierciadeł i wyrobów wyścielanych

dobraniem obszerniejszych lokali, zaopatrzyłem go również we **wyroby tańsze,** które w znacznym wyborze w drzewie mahoniowém i brzozowém pod zaręczeniem i po nader umiarkowanych cenach polecam. — Czyniąc zadosyć ogólnemu życzeniu, pozwalam sobie nadmienić, że i w tym zakresie miałem głównie trwałość i rzetelność wyrobu na uwadze. Przy zamówieniach na całe wyprawy i kupującym za gotową zaraz zapłatą bonifikuję odpowiedni rabat od cen stałych kalkulowanych na sprzedaż detaliczną. Kredyt udziela się według okoliczności i rozciąga się na raty, płatne w oznaczonych terminach.

Poznań, w październiku 1865.

K. Hebanowski,
plac Wilhelmowski 12.

(5380)

Obwieszczenie.

Konkurs nad majątkiem kupca **Adama Wolffsohn** w Łopiennie, jest przez akord ukończony. (5389)

Królewski sąd powiatowy.
Wydział I.

W **niedzielę,** 29 października, o godzinie 6 wieczorem, odbędzie się **poświęcenie** nowego lokalu **Towarzystwa Przemysłowego,** kolacya zaś o 7, o czém się szanownych członków niniejszém zawiadamia.

Dyrekcya. (5387)

Majętność szlachecka, mająca areału 2630 m., w tym boru 568 m. i 263 m. łąk dobrych; dom mieszkalny w parku; podwórzowe, wiejskie i folwarku budynki są w wielkim porządku. Warunki tego kupna u mnie; bardzo korzystnie można kupić zaliczką 35 do 40,000 tal.

Wieś szlachecka, 1685 m., z łąkami dobremi; można zaraz przystąpić do kupna zaliczką 30,000 tal.

Wieś szlachecka, areału 1786 m., z łąkami, przytém jest boru dębowego 200 m.; budynki masyw; zaliczka 30,000 tal.

Wieś szlachecka, areału 1645 m., z łąkami; dom mieszkalny w parku; gospodarskie budynki dobre; zaliczka 40,000 tal.

Wieś szlachecka, areału 817 m., z łąkami; budynki i inwentarze dobre; zaliczka 10 do 12,000 tal.

Dzierżawa, 2000 m., sama pszenna ziemia w wielkiéj kulturze; budynki masyw, inwentarze bardzo dobre; kontrakt na lat 15; na tę dzierżawę potrzebny jest kapitał 20,000 tal; warunki są u mnie.

Pomniejsze kupna z 700, 551, 451, 450, 600, 300, 227, 240 i 195 mórg.

Reflektujący każdéj chwili odebrać mogą u mnie bliższe szczegóły. Polecając się nadmieniam, że mam także zakupić **trzy oberze.**

Poznań, za Bramką pod No. 10a.

Stanisław Rejer,
agent dóbr itd.
(5391)

Wdowa bezdzietna, zamierza przyjąć obowiązek samodzielnego zarządzenia gospodarstwa domowego na wsi lub w mieście, przyjacielskie i delikatne obejście główny warunek. Bliższa wiadomość w eksped. Dziennika. (5371)

Nauczyciel domowy, Polak, mogący przysposobić dzieci do klasy czwartéj, poszukuje zaraz lub od Nowego roku miejsca w Księstwie lub w Królestwie. Bliższa wiadomość w Trzemesznie **N. N.** poste restante. (5383)

Kandydat filol., Polak, poszukuje miejsca jako nauczyciel domowy w Księstwie lub w Kongresówce. Bliższa wiadomość na listy **S. R. S.** poste restante Poznań. (5386)

Poznań, w październiku.

Zdolną **czeladź płóciennicza** szuka **Zakład wyrobów lnianych.** (5275)
Miasteczko (św. Roch) **23.**

Wieś szlachecka, w Wielkiém Księstwie Poznańskiém położona, mająca 1700 mórg dobréj ziemi, z dobrymi budynkami i pięknym inwentarzem, jest przy zaliczce 30,000 tal. z wolnéj ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość udzieli eksped. Dziennika. (5164)

Obówie sukienne

z nieprzemokającemi podeszwami, poleca jako nadzwyczaj praktyczne skład towarów szmuklerskich, białych i drobnych

Józefa Bach,
(5393) Rynek Nr. 48.

Piękne stralsundskie

karty do grania

poleca (5396)
Izydor Appel, obok banku.

Dla cierpiących na nogi.

Zabawię tutaj **tylko do wtorku** i przyjmuję **chorych** w hotelu Myliusa pod Nr. 32, od 10 rano do 5 godz. po południu.

Lekarka nóg Eliza Kessler,
(5392) **z Berlina.**

Karmelki z rzodkwi,

na kaszel i ból piersi pp. **Drescher i Fischer** w Moguncyi funt po 16 sgr., paczka po 4 sgr., pudełko po 5 sgr.

Jedyny skład w Poznaniu u

A. Kunkla jun.
(5227) **Róg Wodnéj i Jezuickiéj ulicy.**

Sery:

Stilton, chesterski, newszatelski, parmezański, zielny, szwajcarski, eidamski i holenderski

poleca (5394).

A. Kunkel junior.

W sobotę, dnia 20 bm.

świeże kiszki z przymuszaną kapustą.

M. Fiałkowski,
(5402) Wielkie Garbary 6.

Kasztany, prunele, figi, cykadę, rodzenki w gronach, migdały w łupinkach, rodzenki sułtańskie (bez pestek), groszek astrachański i włoskie pomarańczki likworowe (Chinoises)

poleca (5395).

A. Kunkel jun.

Przy placu Wilhelmowskim 16, jest **kilka okien i stół** do kramu na sprzedaż. (5401)

Świeżą nadsyłkę zielono - srebrzystego łososia odebrał (5404).

A. Cichowicz,
przy ul. Berlińskiéj 13, naprz. dyr. pol.

Delikatne

holenderskie śledzie.

Kto się rzeczywiście dobrym śledziem uraczyć chce niech kupi u

F. Fromma,
(5400) plac Sapieżyński No. 7.

Świeżego wędzonego

węzerskiego łososia, tłuste kielskie sielawy, elbląskie minogi, stralzundskie opiekane śledzie, północn. Anchovis, mar. węgorza, mar. łososia, zwijanego węgorza,

i wielkie tłuste węgorze

polecają

W. F. Meyer i Sp.,
(5405) plac Wilhelmowski 2.

Prawdziwy

kawior astr.

poleca

Józef Wache,
(5398) ulica Szkólna 11.

Wielkie węgierskie

winogrona,

Stralzundskie opiekane śledzie,
Wędzonego łososia,
Wędzonego węgorza,
Włoskie kasztany

poleca (5397)
Izydor Appel, obok banku kr.

Dominium **Łowencice** pod **Jaraczewem** ma na sprzedaż pięknego trzyletniego **stadnika** z rasy Szotchotarń, który w tym roku otrzymał premią na wystawie w Krotoszynie. (5388]

Sprzedaż tryków w znanéj zaszczytnie owczarni w **Klein-Pogul** pod **Dyhernfurthem** (stacya kolei żelaznéj **Nimkau** lub **Gellendorf**) rozpocznie się dnia 6 listopada o 10 godzinie z rana. Obok cienkości, wyrównania i niezwykłéj obfitości wełny — do 3⅓ centnara na stado 100 sztuk licząc w to i jagnięta — celują jeszcze tryki budową całéj postawy. Kupującym z Poznańskiego, bezpłatnie odprowadza się tryki do **Rawicza** lub do **Gellendorf.** Kupującym, którzy chcą mieć znaczny wybór w trykach, zalecają się pierwsze dnie sprzedaży. [5246]

W październiku 1865.

Hrabia v. Oriola.

Zielone kuchy rzepio...

jakości wyborowéj poleca jak najta...

Filip Werne...
(5247) ul. Fryderykowska 32.

4 młode piękne bulo...

są w parowym młynie na **Grobli** na **sprzedaż.**

Zwinięcie jesznickiéj owcz... zarodowéj.

Wziętą przezemnie przy kupnie ności **Jesznice** i **Jaulice** od pa... biego **Finkenstein**

oryginalną owczarnią zaro...

mam zamiar sprzedać drogą pu... aukcyi

w Jesznicach 1 listopad... z uderzeniem godz. 10 poludniem.

Stado obejmuje:
180 baranów, włącznie ja... 480 maciorek, włączn. ja...

Jesznice (Jessnitz) leżą w od... minut od stacyi Jesznice nad ko... noszląsko-marchijską, pomiędzy ... Gubno i Sommerfeld.

Szczegółów udzieli wychowawca ... dyrektor owczarni pan **Ernest B...** Dreznie, Radebergerstrasse 6, tud... pisany właściciel.

Berlin, w wrześniu 1865.

Juliusz Heudtl...
St. Petersburg-H...

W sali Bazar...

w niedzielę 29 październ. wieczorem o 7 godzinie drugi i ostatni

Koncer...

dany przez

Frańciszka Bende...

z łaskawym współudziałem **śpiewaczki opery** panny Maritany Fussin...

Program.

1. Paraphrase de Concert sur l'Opera l'Africaine de Meyerbeer . . . . **Bendla...**
2. Arya z opery „Die Sicilianische Vesper . **Verde...**
3. Sonata appassionata . **Beetho...**
4. Arya z op. „Martha" **Flotow**
5. Souvenir de Hongrie . **Bendla...**
6. Arya z opery „Die Nachtwandlerin" . . **Bellini...**
7. Rhapsodie hongroise, No. II . . . . . **Liszt**
8. Wielkie studya wykonane lewą ręką **(na żądanie)** . . . . **Bendla...**

Biletów na krzesła num... wane po 20 sgr., na ... miejsce po **10 sgr.** nabyć m... w nadwornym składzie muzykal... **Ed. Bote i G. Bock.**

Cena kasowa 1 tal.

KURS GIEŁDY W BERLINIE.

dnia 26 października.

Papiery pruskie.	%	żądano	płac.
Pożycz. dobrow.	4½	—	100¼
— rząd. 1859	5	—	104
— 50, 52 konw.	4	96½	—
— 54, 55, 57,	4½	—	100¼
— 1856	4½	—	100⅛
— prem. 1855	3½	—	122
Obligi dług. skarb.	3½	—	88½
— Marchijs.	3½	—	—
Listy zast. March.	3½	—	84½
— Prus Wsch.	3½	—	81½
— — —	4	—	89¾
— Pomor.	3½	—	83⅝
— —	4	—	95¼
— W. Ks. Pozn.	4	—	—
— — — (nowe.	3½	—	—
— — — (nowe.	4	—	92⅝
— Szląskie	3½	—	89¼
— Saskie	4	—	95½
— Prus Zach.	3½	—	81¼
— — —	4	—	90⅜
— rent. March.	4	—	94¾
— Pomor.	4	—	94½
— W. Ks. Pozn.	4	—	93
— Pr. Ws. i Zach.	4	—	94½
— Nadreńskie	4	—	96⅞
— Saskie	4	—	96⅞
— Szląskie	4	—	96⅝
Papiery zagranicz.			
Austr. metall.	5	—	61⅜
— Poż. narod.	5	—	65¼
Austr. Obl. 250 fl.	5	—	75
Rosy. 5 pożyczka Stiegl	4	—	73
— 6 —	5	—	87¾
Rosy. poż. angiel.	5	89¾	—
Polsk. obligi skarb.	4	—	70¼
— Cert. A. 300 zł.	5	—	92¼
— Lis. z. n. w R. S.	4	—	65½
— Ob. cztk. 500 z.	4	—	92
Pieniądze.			
Frydrychsdory	—	—	113⅔
Lujdory	—	—	111⅓
Złota. funt. cel.	—	—	465
Srebra — dito	—	—	29
Saskie bil. kas.	—	—	99⅚
Niem. banku	—	—	99⅔
— płat. w Lipsku	—	—	99⅚
Austr. bankn.	—	—	94
Polskie bil. bank.	—	—	—
Disk. bank. od wek.	—	—	7½
Akcye kolei żelaz.			
Galic. K. Ludw.	5	—	83¼
Berlin-Anhalt	4	—	208
Berlin-Hamb.	4	—	152½
Berl.-Poczd.-Magd.	4	—	207
Berl.-Szczecin	4	128	—
Wrocł.-Freib.	4	—	143
— najnow.	4	—	—
Brzeg-Niskie	4	—	89⅞
Koźlo-Bogumin	4½	—	54¾
— pierwot.	4½	—	—
Dolno-Szl.-March.	4	—	94½
Dolno-Szl. kol. pob.	4	82	—
Półn. Fryd.-Wilh.	4	—	73¼
Górno-Szl. A. i C.	3½	172	—
— Litt. B.	3½	155¼	—
Opol-Tarnowic	4	—	76⅝
Starogr.-Pozn	3½	96½	—
Akcye bank. i kredyt.			
Berl. Stow. kas	4	—	131
Berl. Tow. hand.	4	—	108¾
Gdański bank pryw.	4	112	—
Dysk. Udział kom.	4	—	100⅛
Gota bank. pryw.	4	—	103
Hanow. dito	4	—	90
Królew. dito	4	—	111½
Lipsk. Stow. kred.	4	83½	—
Magd. bank. pryw.	4	—	103
Pomor. bank rycer.	4	100	—
Pozn. bank. prow.	4	—	102½
Prusk. udz. bank.	4½	—	154
Szląsk. Stow. bank.	4	—	112½
Akcye przemysłowe			
Berl. fab. kol. żel.	5	—	119
Minerwy Szląskiéj.	5	—	31¾
Concordia	4	—	—
Magd. assek. ogn.	4	—	—
Oblig. z praw. pierw.			
Berl.-Anhalt	4	—	—
—	4½	—	100⅛
Berl.-Hamb.	4	—	97¾
Berl.-Hamb. II. Em.	4	—	—
Berl.-Pocz.-Mag. A.	4	—	92⅜
— Litt. B.	4	—	—
— Litt. C.	4	—	92¼
Berl.-Szczecin	4½	—	—
— II. Em.	4	—	90
Koźlo-Bogumin	4	87¼	—
— III. Em.	4½	93	—
Dolno-Szl.-March.	4	—	94¼
— konwen.	4	—	94¼
— — III. ser.	4	—	92½
— — IV. ser.	4½	—	—
Górn.-Szl. Litt. A.	4	—	—
— Litt. B.	3½	85	—
— Lit. C.	4	—	93
— Lit. D.	4	—	93
— Lit. E.	3½	—	82½
— Lit. F.	4½	100	—
Starogr.-Pozn.	4	—	—
— II. Em.	4½	—	98¾

KURS GIEŁDY W WROCŁAWIU.

dnia 26 października.

Papiery i pieniądze.			
Dukaty	—	—	95¾
Frydrychsdory	—	—	—
— Lit. B.	—	—	110
— obl. z pr. pierw.	—	—	87⅛
Polskie bil. bank.	—	—	—
Aust. banknoty	—	—	93⅝
Nowa Waluta Aust.	—	—	—
Wrocł. obl. miejsk.	4	—	—
Poznań. list. zast.	3½	—	—
Pozn. lis. zast. nowe.	4	—	—
— nowe	3½	—	—
— Listy Rent.	4	93⅜	—
Szląskie list. Zast.	3½	—	89
— listy zast. A.	4	98½	—
— nowe	4	97	—
— Lit. B.	4	—	—
— Lit. C.	4	98⅜	—
— Listy Rent.	4	97	—
— Oblig. prow.	4½	—	—
Polskie Listy Zast.	4	65¾	—
— nowéj Emis.	4	—	—
— Obl. skarb.	4	—	—
obl. cząstk. à 500 zł.	4	—	—
Austr. pożycz. nar.	5	65¾	—
Minerwy akcye	4	—	31¾
Szląski bank	4	—	—
— tow. assek. og.	4	100	—
Akcye Szląsk. kol. żel.			
Freiburg	4		142¾
— now. Emis.	4	—	—
— obl. z praw pier.	4	93¾	—
—	4½	100¼	—
Górno Szl. Lit. A. i C.	3½	—	173½
— Lit. B.	3½	—	154½
— obl. z pr. pierw.	4	93⅝	—
— Lit. D.	4½	100	—
— Lit. E.	4½	83¼	—
Opol. Tarn.	4	—	77
Koźlo-Bogumin.	4	55¼	—
— obl. z pr. pierw.	4	—	—
Listy zast. gal. now.	—	69	—
z kup. w. austr.	—	—	—
Listy zast. gal. star.	—	73	—
kup. w mon. kr.	—	—	—

KURS STOW. KUP. W POZ...

dnia 27 października.

Pozn. List. Zast.	4	—	—
— nowe	3½	—	—
— nowe	4	—	—
Pozn. list. Rent.	4	—	—
— akc. bank. prow.	—	—	—
— obl. prow.	5	—	—
— obligacye pow.	5	—	—
— obl. mel. Obry.	5	—	—
— obligi pow.	4½	—	—
— obl. miej. II. Em.	4	—	—
Prusk. obl. skar.	3½	—	—
— pożyczki skarb.	4	—	—
— dobr. pożyczki	4½	—	—
— poż. skarb.	4½	—	—
— — —	5	—	—
— poż. z prem.	3½	—	—
Sz. list. Zast.	3½	—	—
Zach. Prusk.	3½	—	—
Polskie	4	—	—
Górno-szl. akc. k. ż.	—	—	—
— obl. z pr. pier. E.	—	—	—
Star-Pozn. ak. k. ż.	—	—	—
Polskie banknoty	—	—	—
Zagraniczne bank.	—	—	—

Redaktor odpowiedzialny i wydawca **Teodor Zychliński** w Poznaniu. — Nakładem i czcionkami Ludwika Merzbacha w Poznaniu.